

Wywołał alarm bombowy, by iść do więzienia

7 lutego 2013

Łukasz M., bezdomny, w poniedziałek rano zadzwonił na policję z informacją, że na wrocławskim Dworcu Głównym podłożony został ładunek wybuchowy. Alarm okazał się fałszywy.

Łukasz M. tłumaczył prokuratorowi, że wywołał alarm, bo chciał zwrócić na siebie uwagę. – Cieszył się z zatrzymania przez policję, a prokuratorowi podziękował za wniosek o areszt. Stwierdził, że jest bezdomny, a w noclegowniach są złe warunki – mówi prokurator Małgorzata Klaus.

Prokuratura zdecydowała się na wniosek o areszt, bo mężczyzna nie jest nigdzie zameldowany. Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i aresztował mężczyznę na trzy miesiące.

Opracowanie: XaViER

Źródło: [CIA](#)